

# Wereda, Dorota

---

## Z życia Cerkwi prawosławnej w Siedlcach w drugiej połowie XIX wieku

---

Szkice Podlaskie 7, 155-160

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Wereda (Siedlce)

## *Z życia Cerkwi prawosławnej w Siedlcach*

### *w drugiej połowie XIX wieku*

Druga połowa XIX wieku dla Siedlec to czas zmian i ożywienia w wielu dziedzinach życia społeczno-ekonomicznego. Dnia 1 października 1867 roku w Siedlcach została utworzona stolica guberni siedleckiej, w skład której wchodziło 9 powiatów.<sup>1</sup> Siedlce stały się niezwykle ważnym dla regionu centrum administracyjno-kulturalnym. Tutaj mieściły się liczne urzędy: Trybunał Cywilny, Hipoteka Gubernialna, Magistrat, Gimnazjum Gubernialne i inne.<sup>2</sup>

Do rozwoju miasta przyczyniła się budowa linii kolejowych: warszawsko-terespolskiej w latach 1866-1867, z Siedlec do Małkini realizowanej w latach 1882-1884 a także budowa gmachu więzienia w latach 1891-1892.<sup>3</sup>

Po powstaniu styczniowym zniesiono wszystkie organa dawnej odrębności administracyjnej. Zmiany organizacyjne i inwestycje pociągały za sobą napływ ludności. Licznie przybywający z Rosji urzędnicy uniemożliwiali Polakom otrzymanie pracy w administracji.<sup>4</sup> W Siedlcach jako stolicy guberni osiedlało się wiele rodzin rosyjskich.

Władze i urzędnicy gubernialni potrzebowali świątyni prawosławnej, dlatego siedlecki gubernator Stefan Stefanowicz Gromeka rozpoczął starania o pozwolenie na budowę cerkwi, które otrzymał 5 stycznia 1867 roku. Nie było to trudne, ponieważ sprawujący w tym czasie władzę car Aleksander III opiekował się Kościołem prawosławnym wszechstronnie i pieczołowicie: tworzone nowe eparchie, zakładano klasztory, budowano cerkwie, sobory, kaplice, dzwonnice, świątynie wyposażano w najkosztowniejsze ikonostasy i ornaty. W celach propagandy religijnej wykorzystywano wszystkie święta cerkiewne i rocznice państwowe.<sup>5</sup>

Na miejsce pod budowę soboru w Siedlcach wybrano plac wśród ogrodów i łąk, na skrzyżowaniu nowoutworzonych ulic Ogrodowej i Alejowej, po drodze ze stacji kolejowej do urzędu gubernialnego. Powołano społeczny komitet budowy cerkwi pod patronatem samego gubernatora Gromeki

---

<sup>1</sup> A. Winter, *Dzieje Siedlec (1488-1918)*, Warszawa 1969, s. 173.

<sup>2</sup> J. Wojtasik, *Siedlce w latach zaborów (1795-1914)*, w : *Siedlce 1448- 1995*, praca zbiorowa pod red. E. Kospath-Pawłowskiego, Siedlce 1996, s. 56. A. Winter, op. cit., s. 135- 136.

<sup>3</sup> J. Wojtasik, op. cit., s. 56- 57.

<sup>4</sup> L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801- 1917*, Warszawa 1970, s. 368.

<sup>5</sup> Tamże, s. 371- 372.

i przewodnictwem architekta gubernialnego Modrzewskiego.<sup>6</sup> W październiku 1869 roku budowa świątyni była zakończona. Poświęcenia i uroczystego otwarcia dokonano 2 listopada 1869 roku w obecności generała gubernatora Fiodora Berga i arcybiskupa prawosławnego warszawsko-chełmskiego. Okazały budynek świątyni był zwieńczony 5 kopułami, na szczytach których umieszczono prawosławne krzyże.<sup>7</sup>

Siedlecki sobór prawosławny stał się dla Polaków jednym z symboli wzmoczonej polityki rusyfikacyjnej, a dla Rosjan był powodem do dumy i miejscem integracji środowiska.

Poniższy opis cerkwi i wydarzeń to relacje uczestników wydarzeń, które miały miejsce w Siedlcach w drugiej połowie XIX wieku publikowane w „*Chołmsko-Warszawskim Eparchialnym Wiestniku*”. Było to czasopismo wydawane przez diecezjalne władze Kościoła prawosławnego. Jako pismo administracyjne wychodzące przy chełmsko-warszawskiej katedrze archierejskiej w Warszawie w latach 1877-1905. „*Wiestnik*” był wyrazicielem opinii oficjalnie głoszonych przez rosyjską Cerkiew prawosławną, z jednej strony, z drugiej zaś - przedstawiał rosyjską rację stanu.<sup>8</sup> W periodyku zawarte były informacje o bieżących wydarzeniach z życia Cerkwi prawosławnej w diecezji chełmsko-warszawskiej, rozważania teologiczne, a także artykuły historyczne dotyczące terenów diecezji. Sposób przedstawiania wielu wydarzeń miał charakter propagandowy i z pewnością nie są to relacje obiektywne. Zauważalne jest wyolbrzymianie i gloryfikacja faktów dotyczących działalności Cerkwi prawosławnej, a szczególnie krytycznie przedstawiano fakty związane z historią lub bieżącą działalnością Kościoła rzymskokatolickiego i Cerkwi unickiej.

Autorem relacji w „*Wiestniku*” z uroczystości związanych z ikoną Matki Bożej Chełmskiej i zawieszeniem dzwonu był Łukasz Miziecki, proboszcz cerkwi w Siedlcach w latach 1886-1904. Opis wizyty biskupa jest anonimowy. Należy przypuszczać że pisała je osoba z najbliższego otoczenia biskupa, prawdopodobnie towarzysząca w wizytacji.

„*Podczas jazdy koleją terespolską z imperium do Warszawy, kiedy pociąg zbliża się do Siedlec, mimo woli, uwaga wszystkich zwraca się na cerkiew prawosławną. Budynek cerkiewny góruje nad miastem swoimi pięcioma wieżami, które jakby niosą się w niebo blaskiem złotych krzyży i gwiazdami na pięciu kopułach. Chram ten nadaje miastu ruski charakter. Budynek cerkwi ozdobiony jest farbami olejnymi koloru turkusowego. W jasny słoneczny dzień zlewa się z lazurem nieba, tylko kolumny i gzymsy odznaczają się białymi liniami. Na trzech ścianach frontonowych namalowane są ogromne, otoczone powszechną czcią ikony: na zachodniej zesłanie Ducha*

<sup>6</sup> S. Kaszyński, I. Tilinski, *Gorod Siedlec*, Siedlce 1912, s. 43.

<sup>7</sup> Tamże, s. 44.

<sup>8</sup> M. Kunowska-Porebna, *Unia i unicy okresu porozbiorowego w oświetleniu czasopiśma „Chołmsko-Warszawskij Eparchialnyj Westnik”*, [w:] *Unia brzeska, geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łużny, Kraków 1994, s. 403.

świętego, na wschodniej świętej Trójcy, na północnej Abraham i trzech wędrowców.<sup>9</sup>

Często spotykany jest widok chłopów, którzy przybyli do urzędów lub sądów gubernialnych nawet z odległych wsi guberni siedleckiej. Kiedy przechodzą obok cerkwi po drodze z dworca, przystają na ulicy, osłaniają oczy, porażone blaskiem słońca odbijającego się od kopuł cerkiewnych, wpatrują się w ogromną ikonę świętej Trójcy, przyklękają i modlą się. Nierzadko wstępują do cerkwi.<sup>10</sup> Północna strona cerkwi zatrzymuje uwagę siedleckich Żydów, którzy wpatrują się w ikonę Abrahama i trzech wędrowców i z pewnością nie są usatysfakcjonowani przedstawieniami tych osób bez nakrycia głowy. To co widać na zewnątrz przewyższa piękno cerkiewnego wnętrza. Ściany cerkwi ozdobione są od marmurowej posadzki, aż po kopuły farbami olejnymi. Ikony namalowano według oryginalnych rysunków Prokofiewa, natomiast ściany kopuły ozdobione są wyobrażeniami postaci świętych Apostołów. Ikonostas w cerkwi składa się z czterech rzędów ikon. Kilka z nich zostało wykonanych przez Tizobrazowa, członka Akademii Nauk, przy wsparciu finansowym cara Aleksandra III. W siedleckiej cerkwi znajdują się ikony o ogromnej wartości, spośród których szczególną uwagę zwracają podarowane przez Aleksandra III i księżnę Aleksandrę Pietrowną. Ikony te są zdobione muszlami i brylantami. W siedleckim chrampie znajduje się wiele innych przedmiotów otaczanych czcią między innymi kamień z wód Jordanu.<sup>11</sup>

W cerkwi jest miejsce otaczane szczególną czcią. To kaplica z kopią ikony Matki Bożej Chełmskiej. Podchodzi tam każdy wierny, stawia świecę, przyklęka, modli się, wchodzi na podwyższenie i całuje obraz. Przed tym obrazem gromadzą się licznie wierni na modlitwę i odbywają się nabożeństwa.

W roku 1896 na pamiątkę koronacji tej ikony odbyły się uroczyste nabożeństwa. Dla upamiętnienia tych wydarzeń podjęto decyzję o ufundowaniu srebrnych ozdób do ikony Matki Bożej. Zostały one wykonane w Moskwie ze srebra, złota i szlachetnych kamieni. Kosztowności pochodziły z darów wiernych: 3 ametysty podarowała wdowa po generale Helena Iwanowa Brandt, granaty (1 duży i 2 małe) - Zofia Mikołajewna Maniukowa, 1 topaz i 1 szmaragd- Barbara Fiedosiewa. Współcześni tym wydarzeniom wycenili je na 816 [rubli] bez kamieni, zaś z kamieniami na 1400 rubli. Uroczystości związane z nałożeniem wot odbyły się 8 grudnia 1897 roku. Uczestniczyło w nich duchowieństwo prawosławne na czele z prałatem Mizeckim, duchowni (Migaj, Lewitski), diakoni (Kormenecki i Korniluk), nauczyciele

<sup>9</sup> Mowa o ikonie Trójca św. Rublowa. Wykorzystując zawarte w tej ikonie bogactwo symboliki, jedna z wielu interpretacji nawiązuje do ilustracji starotestamentowej sceny wizyty trzech wędrowców u Abrahama. Tradycja chrześcijańska interpretowała wizytę podróżnych u Abrahama jako wizytę Trójjedynego Boga.

<sup>10</sup> Chołmsko-Warszawskij Eparchialnyj Westnik (dalej jako CHWEW), 1897, Warszawa 1897, s. 153.

<sup>11</sup> Tamże, s. 154.

gimnazjum oraz wierni. Wszyscy oczekiwali momentu nałożenia wot. W końcu podczas ósmej pieśni kanonu otworzyły się carskie wrota i duchowieństwo wniosło z północnego wejścia na środek cerkwi cudowną i otaczaną szczególną czcią ikonę.<sup>12</sup>

Innym ważnym wydarzeniem w życiu siedleckiej cerkwi św. Ducha było poświęcenie i podniesienie dzwonu odlanego z miedzi artyleryjskiej.

„Po prośbach siedleckiego Towarzystwa Dobroczynności na rozkaz gubernatora zostało wyznaczone ze składu warszawskiego okręgu artyleryjskiego 300 pudów miedzi i mosiądzu na odlanie dzwonu do siedleckiej cerkwi. Wykonanie odlewu dzwonu zostało zamówione w Moskwie w fabryce Finlandzkiego. Do Siedlec dzwon o wadze 145 pudów został przywieziony 15 kwietnia 1897 roku. W dniu następnym, który był drugim dniem świąt wielkanocnych, przy licznie zgromadzonych wiernych, został wyładowany z wagonu i z pomocą żołnierzy piechoty z pułku krasnostawskiego, przy dźwiękach muzyki orkiestry wojskowej przewieziony do cerkwi.<sup>13</sup> Na dzwonie odlany był obraz Matki Bożej z następującym podpisem: „Archanielski głos niech brzmi, Ciesz się Przczysta, Błogosławiona, Pan z Tobą”. Dodatkowa inskrypcja informowała, że dzwon został odlany podczas panowania Mikołaja II Aleksandrowicza, i podawała wagę i miejsce odlewu.

Kilka dni później, w niedzielę 20 kwietnia budynek cerkiewny został otoczony ogromnym tłumem wiernych i wojskiem kwaterującym w Siedlcach. Po niedzielnej liturgii z cerkwi wyszła procesja i przy pomocy lin dzwon został umieszczony w dzwonnicy. Przy pierwszych uderzeniach uroczyste odśpiewano sto lat dla Imperatora i Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza. Wkrótce po tych wydarzeniach wysłano telegramy do cara i Wielkiego Księcia podpisane przez siedleckiego Gubernatora i pralata cerkwi prawosławnej Mizeckiego.<sup>14</sup>

Siedlce jako stolica guberni odwiedzana była przez wyższych urzędników carskich i hierarchię kościoła prawosławnego. Podczas uroczystości 900 lecia chrztu Rusi car Aleksander III odbył podróż do parafii prawosławnych w guberniach siedleckiej i lubelskiej.<sup>15</sup> Należy przypuszczać, że odwiedził również sobór w Siedlcach. W roku 1892 cerkwie prawosławnej diecezji chełmsko-warszawskiej wizytował biskup chełmsko-warszawski Flawian. Trasa pasterskiej wizyty w guberni siedleckiej wiodła przez Siedlce, Czołomyje, Hołubłę, Sokołów, Węgrów, Grodzisk, Seroczyn, Gródek, Drohiczyn.<sup>16</sup> Wydaje się być nie przypadkowo dobraną, ponieważ we wszystkich tych miejscowościach, z wyjątkiem Siedlec i Węgrowa, przed

<sup>12</sup> Tamże, s. 155.

<sup>13</sup> N. Mizecki, [w:] CHWEW, 1897, Warszawa 1897, s. 204.

<sup>14</sup> Tamże, s. 205.

<sup>15</sup> L. Bazyłow, op. cit., s. 372.

<sup>16</sup> CHWEW, 1892, Warszawa 1892, s. 171.

likwidacją unii funkcjonowały żywo działające parafie unickie, które w drugiej połowie XIX wieku siłą zostały zmuszone do przejścia na prawosławie.

„Dnia 18 kwietnia 1892 roku na dworzec kolejowy na przywitanie gościa przybył gubernator, część miejscowego duchowieństwa, uczniowie gimnazjum wraz z nauczycielami oraz mieszkańcy miasta. Punktualnie o godzinie 6 po południu przyjechał pociąg kurierski. Wszyscy zgromadzeni natychmiast podbiegli do wagonu, aby otrzymać błogosławieństwo. Po przywitaniu i udzieleniu błogosławieństwa biskup przy głosach bijących dzwonów podjechał do cerkwi. Na spotkanie z dostojnym gościem wyszła procesja prowadzona przez duchowieństwo siedleckiej cerkwi, na czele z prałatem Mizieckim. Wejście do cerkwi specjalnie na tę okazję zostało przystrojone girlandami z kwiatów i zieleni. Nad ozdobami roślinnymi umieszczony widniał napis: Chrystus Zmartwychwstał. Najpierw biskup został przywitany chlebem i solą przez starostę i dyrektora gimnazjum, następnie przy śpiewie chóru gimnazjalnego wszedł do cerkwi, wysłuchał przemówienia powitalnego i podszedł ucałować ikonę Matki Bożej Chełmskiej. Ceremonia powitalna była początkiem całonocnego czuwania, które zostało zakończone dopiero następnego dnia o godzinie 9 rano. Biskup Flawian nocował w domu naczelnika guberni. Ulice, którymi przejeżdżał i plac przed budynkiem rządu gubernialnego specjalnie na tę okazję były iluminowane oświetleniem elektrycznym, ogniami bengalskimi i różnokolorowymi kagankami.<sup>17</sup>

Następny dzień wizyty biskupa rozpoczął się o godzinie 9.30. nabożeństwem. Wraz z biskupem nabożeństwo odprawiali towarzyszący biskupowi w wizytacji prałat cerkwi katedralnej Zahanowicz, prałat cerkwi siedleckiej Miziecki, dwóch duchownych z pułku siedleckiego i pięciu diakonów. Nabożeństwu towarzyszył śpiew chóru gimnazjalnego. Kazanie, odpowiednie do przypadającego w cerkwi święta wygłosił duchowny cerkwi siedleckiej Lewiński. Świątynia wypełniali wierni. Po skończonej liturgii o godzinie 12 biskup poświęcił cerkiew parafialną a następnie pojechał do miasta w pierwszej kolejności do gmachu siedleckiego więzienia, aby poświęcić cerkiew więzienną, a następnie odwiedził i poświęcił gimnazjum męskie, gimnazjum żeńskie, szkołę zawodową oraz dostojników i zwierzchników miejskich. O godzinie 16.30 biskup udał się na przygotowany w siedleckim klubie obiad.<sup>18</sup>

Kolejnymi działaniami władz rosyjskich świadczącymi o polityce rusyfikacyjnej były zmiany w szkolnictwie i oświacie. Rusyfikacja szkół szczególnie nasiliła się w latach 1883-1894, gdy na stanowisku generał-gubernatora znalazł się surowy i bezwzględny Józef Hurko. Język rosyjski stał się językiem wykładowym, nawet w szkołach elementarnych. W Siedlcach władze rosyjskie przekształciły dotychczasowe gimnazjum na rosyjskie Męskie Gimnazjum Klasyczne. W 1866 roku decyzją władz powołano cztero-klasowe progimnazjum dla dziewcząt obrządku greckokatolickiego, które

<sup>17</sup> Tamże, s. 172.

<sup>18</sup> CHWEW, 1892, Warszawa 1892, s. 171.

w 1872 roku zostało przekształcone w siedmioklasowe Siedleckie Żeńskie Gimnazjum dla uczennic Rosjanek.<sup>19</sup>

Przebieg wizyty dostojnika kościoła prawosławnego potwierdza politykę rusyfikacyjną wobec szkolnictwa. Biskup Flawian wizytując Siedlce zwraca szczególną uwagę na placówki szkolne i poświęcił dużą część czasu na ich odwiedzinę.

*„Wieczorem na zaproszenie dyrektora gimnazjum przybył na wieczór literacko-muzyczny do gimnazjum męskiego. Uczestniczyli w nim uczniowie wszystkich klas. W udekorowanej kwiatami i girlandami auli uczniowie recytowali wiersze i poematy poetów rosyjskich, a także przedstawili swoje próby twórcze. Biskup był bardzo zadowolony, wyraził swoje uznanie i udzielił błogosławieństwa. Uczniowie odśpiewali w języku greckim sto lat. Następnego dnia o 7 rano biskup opuścił Siedlce i udał się w dalszą podróż po diecezji.”*<sup>20</sup>

Powyższe opisy wydarzeń, które miały miejsce w Siedlcach, mimo braku obiektywnego spojrzenia źródła, z którego pochodzą, są jeszcze jednym potwierdzeniem wzmożonej rusyfikacji, którą zostały objęte ziemie polskie pod zaborem rosyjskim po powstaniu styczniowym. Przykłady z życia w Siedlcach w drugiej połowie XIX wieku potwierdzają wiele procesów i zjawisk w życiu społecznym miasta pod zaborem rosyjskim. Przede wszystkim bardzo ścisły związek pomiędzy hierarchią kościoła prawosławnego, władzami i urzędnikami gubernialnymi, a także ogromne uzależnienie kościoła prawosławnego od władz zaborczych. Relacje te pozostają jeszcze jednym dowodem na rusyfikację szkolnictwa.

<sup>19</sup> J. Wojtasik, op. cit., s. 57, A. Winter, op. cit., s. 192.

<sup>20</sup> CHWEW, 1892, Warszawa 1892, s. 172.